

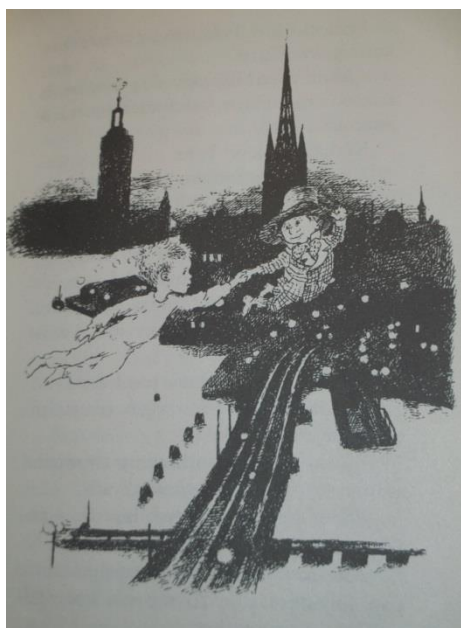
„W Krainie Zmierzchu”

Warsztaty muzyczno-literackie dla dzieci z cyklu GRAMY LITERATURE.

Scenariusz oparty na opowiadaniu Astrid Lingren – „W Krainie Zmierzchu”

Adaptacja i prowadzenie - Marcelina Sowa

Muzyka „miejska” XX wieku - Robert Kuśmierski (akordeon)



„Tramwaj pędził naprzód, aż świstało..... Nie zatrzymywaliśmy się na przystankach, bo nikt nie chciał wysiadać. Wszyscy jechali tylko dlatego, że jazda była taka przyjemna i nikt nie musiał wysiadać na jakimś określonym przystanku..... Gdy jechałem przez most, tramwaj wyskoczył nagle z szyn... i plusnął w dół do wody.

- Ojej, co to będzie?! – krzyknąłem.

- To nie ma znaczenia – uspokoił mnie pan Liljonkvast. – To nie ma znaczenia w Krainie Zmierzchu.”

W opowiadaniu Astrid Lingren „W Krainie Zmierzchu” pojawia się sympatyczny latający pan Liljonkvast. Pomaga samotnym dzieciom, koi smutek i sugeruje, aby nabrać dystansu do trosk. Pan Liljonkvast zabiera chorego chłopca na wieczorną wycieczkę po mieście. Spełnia przy tym jego ukryte marzenia, jak choćby kierowanie tramwajem.

Razem z bohaterami zaglądamy w różne zakamarki miasta – pomimo niesprawnych nóg można to robić....latając.

Tło muzyczne stanowi muzyka „miejska” – to niezbyt fachowy termin, ale jak nazwać utwory, które kojarzą się ze zwiedzaniem, lataniem i szybką jazdą tramwajem? Wykonuje je wirtuoz akordeonu - Robert Kuśmierski, gwarantując niezwykle doznania - niemal unoszenia się w powietrzu.

Pojawią się utwory Albina Repnikova, Astora Piazzolli i Carlosa Gardela a także improwizacje. Część z nich to wymagające utwory, z pozoru trudne dla niewprawnego ucha. Jednak przy połączeniu ze słowem czytany stają się przystępniejsze i wciągające. To sfera, w której literatura odwzajemnia się muzyce.

Dzieci angażują się emocjonalnie wcielając się w role: kurków na dachu, wiatru, tancerzy, kierowców autobusów, operatorów koparek - za każdym razem w zespoleniu z muzyką.